

Stanisław Soyka, Stary człowiek ogląda TV

Może byście jednak trochę popłakali
Zamiast szczerzyć zęby i fikać koziołki
Dla pełnej sali
Do krótkiego choćby namysłu
Istnieją nijakie powody
Wiem o tym nie ja jeden
Stary i białobrody

Każde z Was dla niepoznaki
Wyprawia miny
Żeby nikt nie zgadł
Że lament w sobie nosimy

Uczynki Wasze nie Wasze a udawane
Tak naprawdę to chcielibyście móc głową przebić ścianę
I odlecieć daleko na zawsze odtąd wolni
Nie liczyć dni uciążliwych
Ani tygodni

Więc nie zupełnie
Nam się ta ziemia podoba
I właśnie do tego
Moglibyście układać muzykę i słowa